

KOSA, Etanol i Kortyzol (ft. Jan-rapowanie)

Znowu pije cały dzień
znów nie spałem cała noc
twoje ciało rzuca cień
lepiej kiedy zrzucisz koc
znów nie spałem cała noc
mówili mi 'weź się zmień'
a ja robię swoje wciąż
znów nie spałem cała noc
twoje ciało rzuca cień
lepiej kiedy zrzucisz koc
znów nie spałem cała noc
mówili mi 'weź się zmień'
a ja robię swoje wciąż

nie mogę spać bo uderzam w jej pośladki
mają czerwone ślady
jakby chodził po nich Jezus
Chryste panie, chroń nasze dzieci i matki
I te chude dziewczyny przed pozbywaniem się piegów
Twój tusz do rzęs spędza sen z powiek
Ludzie klony mają lipę, płaczą wierzby
Czy na Krk, czy na Mokotowie
Spełniam z nią mokry sen, byku wierz mi
Dzisiaj nie chyba a na pewno
Nie mogę spać, no bo przecieka mi wenflon
Nie mogę gnać przez to życie, bo mam jedno
Nie mogę spać, barman polej jeszcze jedna
Nie ma piasku w nerkach – zdrowo
Chociaż ładowałem nocą towar, magazynier
Nie mam kamieni w nerkach do kur* nędzy
Bo jedyny to mi spada z serca gdy kładę się z tobą

Znowu pije cały dzień
znów nie spałem cała noc
twoje ciało rzuca cień
lepiej kiedy zrzucisz koc
znów nie spałem cała noc
mówili mi 'weź się zmień'
a ja robię swoje wciąż
znów nie spałem cała noc
twoje ciało rzuca cień
lepiej kiedy zrzucisz koc
znów nie spałem cała noc
mówili mi 'weź się zmień'
a ja robię swoje wciąż

[Jan-rapowanie]

O chu* ale dziwnie

Witaminki, litry wody i posiłków 5

Ale życie

Choć to pewnie potrwa chwile, taka zmiana cieszy

Bo niejedne już mówiła, żebym szedł się leczyć

Poobijane łapy, bo zabieram kołdrę

Podkrążone oczy bo we dwójkę mi niewygodnie

Każesz mi się zdecydować o co mi właściwie chodzi

O spokój, wolność plus jeszcze chciałbym być zdrowy

Moja kawalerka cała w kadzidelkach

Gram z cieniem w barka

Jest noc butelka kino vilent wjeżdża

Ekstra!

Stres jak kołdra w moim łóżku

Nie chce żeby zniknął

Pod nimi gorąco, lecz bez niego mi za zimno

Znowu pije cały dzień
znów nie spałem cała noc
twoje ciało rzuca cień
lepszy kiedy zrzucisz koc
znów nie spałem cała noc
mówili mi 'weź się zmień'
a ja robię swoje wciąż
znów nie spałem cała noc
twoje ciało rzuca cień
lepszy kiedy zrzucisz koc
znów nie spałem cała noc
mówili mi 'weź się zmień'
a ja robię swoje wciąż

nie śpię bo idę drogą
która jest kręta
i mam poranione stopy
bo musiałem ją wydeptać
arcy cierpliwy
ale leczy polskie stend-up
wy nieśmieszne chU8
niektórzy powinni step out
zżera mnie stres
jem hawajską
niektórzy coraz mniej
bo zżera ich zazdrość
zżera mnie stres
mówię szczerze
z czasem z pudełek po pizzy zrobię wieżę
czasem tak bywa
ze trzeb opuścić komfort
jakby się kupiło dywan
ze trzeb opuścić komfort
ze ma w chu* , jebie mnie to, spływam!

Premiera utworu 'Etanol i Kortyzol' z gościnnym udziałem rapera o ksywie Jan-rapowanie odbędzie